

TEATR ROZMAITOŚCI W KRAKOWIE

BEZPŁATNY

ANNA ŚWIRSZCZYŃSKA

FARFURKA KRÓLOWEJ BONY



premiera – maj 1964

ANNA ŚWIRSZCZYŃSKA

Urodzona w Warszawie, od lat związana z Krakowem, Anna Świrszczyńska należy do grona czołowych pisarzy polskich. Uprawia z powodzeniem wiele gatunków literackich: powieść, nowela, utwory sceniczne, utwory poetyckie. Píše w większości dla młodzieży, czytują ją jednak i młodzi i dorośli. Szczególną popularnością cieszą się jej utwory o tematyce historycznej pisane pięknym polskim językiem, bogate w zdania, interesujące w treściach.

Jej sztuki są chętnie grywane przez teatry. Są one bowiem komponowane z dużą znajomością rzemiosła dramaturgicznego, absorbują widza tak zewnętrzną fakturą, jak i celnością problematyki. „Strzały na ulicy Długiej” i „Odezwa na murze” obeszły liczne sceny polskie i zagraniczne, wszędzie zyskując uznanie widza i krytyki.

Komedia historyczna „Farfurka królowej Bony” również grana była przez wiele teatrów (m.in. w Warszawie, ostatnio zaś wystawiła ją Państwowa Operetka Śląska w Gliwicach). Sztuka w sposób dowcipny i anegdotyczny ukazuje ciekawy fragment polskich dziejów. Fabuła „Farfurki” osadzona jest w latach Odrodzenia (konkretnie: panowanie Zygmunta Starego), latach bujnego rozkwitu Rzeczypospolitej niemal we wszystkich dziedzinach (sztuka i kultura, gospodarka, handel itp.). „Farfurka” jest wynikiem fikcji literackiej, niemniej jednak opiera się ona w dużej mierze na prawdzie historycznej.

ODRODZENIE

Ciekawe to było małżeństwo — Zygmuntownie. On miał przydomek Stary, a ją zwano Bona. On był spokojny, nawet bierny i za wszelką cenę miłujący pokój, w rezultacie spowodował upadek polityki Jagiellonów (nie wyzyskał nawet świetnego zwycięstwa pod Orszą). A Bona, młodsza od niego o 27 lat, córka dumnych książąt mediolańskich Sforza, była gwałtowna, kapryśna, despotyczna, ale nieprzeciętnej urody i bystrości umysłowej. Bona zasiadała w sejmie, mie-

szała się do polityki wewnętrznej i zagranicznej — niechętna Habsburgom domagała się nawet rewindykacji Śląska — frymarczyła stanowiskami, próbowała zorganizować własne stronnictwo. Kiedy pod wpływem Bony Zygmunt I Stary usiłował przełamać przewagę możnowładców, ci zorganizowali szlachtę i udaremnili plany królewskie rokoszem, zwanym „wojną kokoszą”. Pod koniec życia Bona przeniosła się do Bari, gdzie otruił ją jej własny doradca J. Pac-coda, agent Habsburgów. Wywiozła z Polski ogromne bogactwa. Jeszcze w czasie pobytu w Krakowie umieściła pieniądze polskie w bankach włoskich i pożyczyła Hiszpanii 430 tysięcy dukatów.

Jednakże Zygmunt I Stary i jego druga małżonka Bona mają także swoją chlubną kartę w dziejach Polski, nie mówiąc o tym, że syn ich Zygmunt August należał do najpotężniejszych władców naszego kraju. Byli przede wszystkim wielkimi protektorami nauki i kultury. Przepagowali najbardziej postępowe idee swojej epoki. Zasłużyła się tu zwłaszcza Bona, przez którą ożywiły się mocno kontakty Polski z Włochami, krajem, gdzie kwitła sztuka, nauka i kultura. Włochy nurtowały od dawna nowe prądy. Już w XIV stuleciu zrodził się tam humanizm, który w oparciu o literaturę starożytnych Greków i Rzymian przeciwstawiał się dogmatyzmowi i formalizmowi średniowiecza.

Na gruncie humanizmu, pod wpływem wielkich przeobrażeń społecznych i gospodarczych, zrodził się w XV stuleciu renesans, zwany w Polsce Odrodzeniem. Prąd ten charakteryzowała laicyzacja kultury i nauki, racjonalistyczny światopogląd, przeciwstawny myśli średniowiecznej. Zainteresowano się życiem doczesnym i pięknem świata zewnętrznego, zwrócono uwagę na indywidualność człowieka i jego stosunek do świata. W tej atmosferze Renesans wyrył przemożne znamię na wszystkich dziedzinach życia umysłowego. Rozwinęły się nowe gałęzie nauk przyrodniczych i technicznych, obudziło się zainteresowanie kulturą antyczną, zrodziła się literatura narodowa w poszczególnych krajach. W sztuce i nauce powstały pomniki nieprzemijającej wartości. Leonardo da Vinci, Michał Anioł, Rafael, Tycjan, Dürer, Orlando do Lasso, Palestrina — oto kilka genialnych postaci epoki Renesansu.

Polski Renesans przypada na wiek XVI, a zwłaszcza na pierwszą połowę tego stulecia, czyli czasy Zygmunta Starego i Bony. Literatura polska z Mikołajem Rejem, Andrzejem Fryczem-Modrzewskim i Janem Kochanowskim przeżywała swój złoty wiek. Z ideami Odrodzenia wiązała się działalność naukowa Mikołaja Kopernika. Najwybitniejszym pomnikiem polskiego budownictwa renesansowego jest Kaplica Zyg-muntowska, zbudowana w latach 1519—1531.

Odrodzenie dokonało ogromnego przewrotu w polskim życiu kulturalnym i umysłowym XVI wieku. Po raz pierwszy w muzyce polskiej uwi- docznily się cechy plebejskie. Po raz pierwszy elementy folkloru przeniknęły do muzyki dwor- skiej, a nawet religijnej, w której rozsadziły stare, skostniałe schematy średniowieczne.

Adolf Dygacz

(z programu PO Gliwice)

POZNAJEMY OPINIE WIDZÓW O TEATRZE

Publiczność teatralna ma charakter anonimo- wy, można ją poznać, określić w drodze spe- cjalnego badania.

Widzowie naszego teatru to przede wszystkim:

- młodzież szkolna
- studenci
- pracownicy umysłowi
- pracownicy techniczni
- pracownicy fizyczni

Przeważają widzowie w wieku do 30 lat, po- siadający średnie (ogólnokształcące lub zawodo- we) wykształcenie.

W celu poznania opinii widzów o wystawia- nych w sezonie 1963/64 pozycjach repertuaro- wych podczas przerw zadano niektórym widzom kilka pytań:

Czy oglądał Pan(i) dotychczasowe pozycje re- pertuarowe teatru?

Okazało się, że przy przeprowadzonych 100 rozmowach ok. 80% widzów widziało „Wojnę i pokój”, a ok. 20% „Nasze miasto”. (pytania za- dawano podczas spektaklu. „Manekin z teatru „Arena”, stanowiącego trzecią pozycję repertu- arową).

Jak motywują widzowie cel przybycia do te- atru na „Wojnę i pokój”:

- „Słyszałem, że sztuka dobra, więc przy- szedłem, dowiedziałem się od kolegów z „aka- demika” — **student WSE, lat 20.**
- „Chciałam porównać spektakl teatralny z filmem amerykańskim i książką” — **maszy- nistka, lat 34.**
- „Ogólne zainteresowanie teatrem, chęć po- równania z książką — **gospodyni domowa, lat 30.**

● „Jestem instruktorem kulturalnym, muszę znać repertuar teatru” — **nauczyciel, lat 24.**

● „Byłem na filmie, chciałem porównać” — **uczeń, lat 13.**

● „Jestem człowiekiem teatru, związana z nim, sama kiedyś grałam, lubię patrzeć jak robią to inni” — **śpiewaczka operowa, lat 59.**

● „Przez przypadek, byłem przejazdem w Krakowie, więc wstąpiłem do teatru” — **krawiec, lat 40.**

● „Chciałam kulturalnie spędzić czas” — **se-kretarka, lat 23.**

● „Czytałem książkę, dostałem tanie bilety w zakładzie pracy” — **tkacz, lat 48.**

● „Specjalnie przyjeżdżam z Nowego Sącza oglądać wszystkie spektakle teatralne” — **nauczyciel, lat 31.**

● „Dostałem bilety z zakładu pracy” — **technik księgarski, lat 19.**

● „Potrzebowałam znać sztukę do nauki języka polskiego” — **uczennica, lat 16.**

● „Widziałam w kinie, czytałam książkę, chciałam zobaczyć jak teatr da sobie radę z adaptacją” — **pracownik umysłowy, lat 23.**

Czy widzowie akceptują sposób wystawienia sztuki można było dowiedzieć się zadając widzowi pytanie:

Czy uważa Pan(i), że scenę bitwy pod Borodino można odegrać w taki sposób jak to oglądamy w teatrze?

● „Tak, inaczej tej sceny sobie nie wyobrażam, ze względu na warunki teatralne” — **ekspedient, lat 30.**

● „Bardzo podobała mi się ta scena” — **urzędnik kolejowy, lat 35.**

● „Uważam, że nie można robić takich migawkowych ujęć, „Wojna i pokój” nadaje się bardziej na adaptację filmową” — **aktorka, lat 30.**

● „Bardzo pomysłowo i dobrze odegrana” — **studentka, lat 22.**

● „Scena bardzo plastyczna, obrazowa, tylko taka koncepcja była jedyna do zrealizowania” — **student, lat 20.**

● „Trudna, dobrze odegrana scena” — **ekonomista, lat 43.**

● „Tak, dla samej tej sceny warto iść na tę sztukę bardzo pomysłowa, oryginalna” — **nauczycielka, lat 23.**

Jakie inne teatry krakowskie odwiedzają nasi widzowie:

- Stary
- Kameralny
- Słowackiego
- Ludowy

- Rapsodyczny
- Kolarza (amatorski)

Największy procent widzów w naszym teatrze stanowią ludzie wykupujący bilety zbiorowe w zakładach pracy, uczelniach czy szkołach. Najmniej jest widzów kupujących pojedyncze bilety w kasie teatralnej.

Najliczniejszą grupę widzów stanowią w naszym teatrze mieszkańcy dzielnicy Zwierzyniec (ok. 27,7%) na terenie której zlokalizowany jest nasz teatr, następnie ze Starego Miasta (22,2%).

opracował: Jerzy Indraszkiewicz

W „ROZMAITOŚCIACH”

„Wojna i pokój”

— Guntrama Prüfera
Erwina Piscatora
Alfreda Neumanna

— w reżyserii Haliny Gryglaszewskiej

„Nasze miasto”

— Thorntona Wildera

— w reżyserii Marii Wiercińskiej

„Manekin z teatru „Arena” — Tito Strozzi

— w reżyserii Ewy Stojowskiej

„W 80 dni dookoła świata” — Pawła Kohouta

— w reżyserii Antonína Dvořáka

„W pustyni i w puszczy”

— Henryka Sienkiewicza
(adaptacja M. G. Plaskoty)

w reżyserii Marii Billizanki

„Romeo i Julia za czwartym falochronem”

Elżbiety Szaniawskiej
Wiesława Barańskiego
Ryszarda Smożewskiego

— w reżyserii Ryszarda Smożewskiego

Cena zł 3.—



**ARCHIWUM
TEATRU BAGATELA**

Nr inw. 116/Pz/F

Sztukę „Farfurka królowej Bony”
teatr nasz przygotował z okazji
600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego
w Krakowie.